

dr hab. Barbara Danowska-Prokop, prof. UE¹ 

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Katedra Ekonomii

Proces polonizacji przemysłu górnośląskiego w latach 1922–1939

WPROWADZENIE

W czerwcu 1922 r. strona polska formalnie przejęła przyznaną jej część Górnego Śląska (automatycznie weszła ona w skład autonomicznego województwa śląskiego). W nowych realiach polityczno-gospodarczych kapitał niemiecki dążył do utrzymania uprzywilejowanej pozycji zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej.

Antypolska postawa kapitału niemieckiego zmierzała do podkopania gospodarczych podstaw II Rzeczypospolitej. Zatem interes ekonomiczny oraz polityczno-społeczny państwa polskiego wymuszał przebudowę w górnośląskim przemyśle nie tylko stosunków własnościowo-narodowościowych, ale i kadrowo-personalnych. Efektem podejmowanych działań w zakresie polonizacji przemysłu na Górnym Śląsku było także ograniczenie nierówności społeczno-gospodarczych, generowanych przez stosunki własnościowe i polityczne.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie problematyki polonizacji przemysłu ciężkiego na Górnym Śląsku w latach 1922–1939. Proces polonizacji wiązał się z realizacją dwóch istotnych celów: zmniejszenia niemieckiego stanu posiadania w górnośląskim przemyśle i zwiększenia roli polskich specjalistów.

Przy pisaniu niniejszego artykułu wykorzystano zarówno materiały źródłowe (dane statystyczne, raporty i sprawozdania), jak i opracowania zwarte. Tematyka omawiana w artykule wymusiła zastosowanie zarówno metody analizy materiałów źródłowych, jak i opisu oraz przeglądu literatury przedmiotu.

¹ Adres korespondencyjny: e-mail: barbara.danowska-prokop@ue.katowice.pl. ORCID: 0000-0002-5030-9220.

STOSUNKI WŁASNOŚCIOWO-NARODOWOŚCIOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU W LATACH 1922–1926 I DZIAŁANIA ZMIERZAJĄCE DO ICH ZMIANY

Podział spornego terenu Górnego Śląska między Polskę i Niemcy zrodził poważne problemy prawne, gospodarcze oraz narodowościowe. Powyższe problemy regulowała Konwencja Genewska, którą oba państwa podpisały 15 maja 1922 r. Zapisy Konwencji ograniczały suwerenność Polski, ponieważ stały na straży praw i interesów mniejszości niemieckiej (Danowska-Prokop, Zagóra-Jonszta, 2017; Korowicz, 1931, nr 2).

Zgodnie z postanowieniami Konwencji, mniejszość niemiecka utrzymała swój stan posiadania: przemysł ciężki w 75% znajdował się w posiadaniu kapitału niemieckiego (przypadało na niego aż 1 095 mld spośród około 1 460 mld marek niemieckich kapitału akcyjnego funkcjonującego w miejscowym przemyśle), a w rolnictwie do właścicieli niemieckich należało 45% ogółu powierzchni rolnych (posiadali oni majątek o łącznej powierzchni 145 766 ha) (AP Katowice, NRL 35, s. 51; Grzyb, 1978; Kwaśny, 1983; Polaka, 1986; Ryszka, 1956, t. II).

Dominujące w górnośląskim przemyśle stosunki własnościowe determinowały politykę kadrową. W 1922 r. prawie wszystkie wyższe i średnie stanowiska w administracji przemysłowej oraz rolnej zajmowali pracownicy rekrutujący się spośród mniejszości niemieckiej. Dla polskich pracowników przeznaczano niższe stanowiska administracyjne oraz posady robotnicze. Według danych z 1922 r., niemiecka kadra kierownicza i techniczna dominowała w radach nadzorczych (70% udziałów) i w zarządach (80% stanowisk). Personel niemiecki dominował także wśród kadry administracyjno-technicznej (w momencie podziału spornego terenu w górnośląskim przemyśle pracowało tylko dwóch polskich inżynierów: Alfred Walter i Artur Rowiński).

Strona polska, po przejęciu spornego obszaru, przystąpiła do przebudowy stosunków własnościowych (w latach 1922–1926 gorącym orędownikiem tej polityki był także Wojciech Korfanty). Bagatelizując zapisy Konwencji odwoływała się do zapisów wersalskiego traktatu pokojowego. Zgodnie z art. 256 tegoż traktatu państwu polskiemu przysługiwało prawo własności do majątku należącego do skarbu Rzeszy lub innych państw niemieckich, czyli strona polska otrzymywała prawo do wszelkich dóbr ruchomych, dóbr nieruchomych oraz do udziałów w bankach, kopalniach, jak i przedsiębiorstwach. Natomiast na podstawie art. 92 tego traktatu Polska pozyskiwała cały ten majątek odpłatnie. Zatem na mocy wersalskiego traktatu pokojowego oraz polsko-niemieckiego układu z 15 czerwca 1922 r. w sprawie państwowej własności górniczej i hutniczej państwo polskie przejmowało:

- pruskie kopalnie skarbowe składające się z kopalń węgla kamiennego „Król”, „Bielszowice” i „Knurów”, brykietowni, zakładów koksowniczych i pól górniczych o łącznej powierzchni 32 tys. ha, z zasobami 7,9 mld t węgla,
- hutę ołowiu i srebra „Fryderyk” w Strzybnicy w pobliżu Tarnowskich Gór wraz z pokładami rudy ołowiu, soli kamiennej i solanki,

- fabrykę związków azotowych w Chorzowie,
- państwowe urządzenia wodne i kolejowe (Grzyb, 1978; Jaros, 1969; Jędruszcak, 1958; Lewandowski, 2013).

Bazując na obowiązujących przepisach strona polska zainicjowała działania zmierzające do przyspieszenia procesu przebudowy stosunków własnościowych w górnośląskim przemyśle. I dlatego wystąpiła z propozycją sprzedaży przejętego państwowego majątku niemieckiego (kapitał rodzimy nie dysponował odpowiednimi zasobami). Polska oferta skierowana była przede wszystkim do przedsiębiorców i finansistów angielskich, francuskich oraz włoskich (w późniejszym okresie podjęto próbę pozyskania kapitału amerykańskiego) i zawierała obietnice koncesji na:

- wydzierżawienie państwowych kopalń węgla kamiennego prywatnej grupie kapitałowej,
- założenie banku,
- budowę nowych kopalń węgla kamiennego na obszarze należącym do państwa,
- handel węglem na obszarze całej Polski (Popkiewicz, Ryszka, 1959).

Akcja pozyskania obcego kapitału zakończyła się połowicznym sukcesem. Kapitał angielski i włoski nie wykazał zainteresowania polskimi propozycjami. Pozytywny odzew napłynął jedynie ze strony kapitału francuskiego, ale zażądał on dodatkowych preferencji. Efektem polsko-francuskiego sojuszu gospodarczego było powołanie do życia dwu spółek akcyjnych i banku (AP Katowice, SK-F; Grzyb, 1978; Landau, Tomaszewski, 1964):

1. Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna w Katowicach (w skrócie „Skarboferm” – w spółce 50% udziałów należało do rządu polskiego i 50% do kapitału francuskiego), spółka wydzierżawiła na okres 36 lat kopalnie skarbowe „Król”, „Bielszowice” i „Knurów”,
2. Polska Huta Skarbowa Ołowiu i Srebra w Strzybnicy, Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna (w skrócie „Tarnoferm” – w spółce kapitał w połowie należał do rządu polskiego a w połowie do kapitału francuskiego zrzeszonego w holdingu Société des Minerais et Metaux), spółka wydzierżawiła na okres 25 lat hutę ołowiu i srebra,
3. Bank Śląski (Banque de Silesie).

Działania polonizacyjne inicjowane przez polskie władze w latach 1922–1926 nie przyniosły pożądaných rezultatów. Kapitał niemiecki nie tylko obronił swój stan posiadania, ale także prowadził politykę szkodenia polskim interesom gospodarczym. W ramach tej działalności Niemcy przedsiębiorcy uciekali się do: produkcji wyłącznie na potrzeby rynku niemieckiego, redukcji miejsc pracy w przedsiębiorstwach po polskiej stronie, zamykania lub przenoszenia produkcji do zakładów znajdujących się po stronie niemieckiej, fałszowania ksiąg podatkowych i unikania płacenia podatków oraz do nielegalnego transferowania zysków do spółek macierzystych (AP Katowice, UWŚI/PH 91; UWŚI/PH 92, s. 14; UWŚI/PH 98, s. 2).

W latach 1922–1926 nie zmieniła się także polityka kadrowa górnośląskich przedsiębiorców. Jawnie propolską politykę kadrową prowadzono tylko w dwóch przedsiębiorstwach: „Skarbofermie” oraz w „Tarnofermie”. W dalszym ciągu zatrudniano polski personel na niższych i gorzej płatnych stanowiskach. Niemiecki personel utrzymał przewagę ilościową w radach nadzorczych (57% udziałów) i w zarządach górnośląskich spółek (68% stanowisk). Tak duży udział niemieckich przedstawicieli w zarządach i radach nadzorczych odpowiadał sile kapitału niemieckiego w kapitale zakładowym górnośląskich przedsiębiorstw (AP Katowice, UWŚI/PH 69; UWŚI/PH 1539; UWŚI/PH 1581; Śl. Kop. 26).

Równie źle wyglądał proces polonizacji kadry administracyjno-technicznej. Postępował on bardzo wolno, ponieważ rządząca wówczas koalicja obawiała się nieprzyjanych reakcji sojuszników strony niemieckiej na arenie międzynarodowej. Polskie sfery rządowe i gospodarcze obawiały się, że radykalne kroki mogły zniechęcać kapitał zagraniczny, a tym samym destabilizować gospodarkę i pogorszać relacje społeczne. Dlatego też aprobowały politykę „małych kroczków” w „polszczeniu” przemysłu górnośląskiego.

DZIAŁANIA POLONIZACYJNE POLSKICH WŁADZ W LATACH 1926–1939, Z UWZGLĘDNIENIEM ROLI MICHAŁA GRAŻYŃSKIEGO

Po przewrocie majowym przedstawicielem nowego obozu władzy w województwie śląskim został dr Michał Tadeusz Grażyński, który natychmiast przystąpił do realizacji sztandarowego hasła sanacji: „dobro Rzeczypospolitej Polskiej najwyższym prawem”. Grażyński rozumiejąc górnośląską specyfikę zdawał sobie sprawę z faktu, że siła śląskiej niemczyzny nie wynikała z jej liczebności, ale z przewagi ekonomicznej. Dlatego też natychmiast opracował plan zmierzający do osiągnięcia dwu fundamentalnych celów:

- zmniejszenia gospodarczo-politycznych wpływów mniejszości niemieckiej (stanu posiadania kapitału niemieckiego),
- przyspieszenia procesu polonizacji administracji miejscowych przedsiębiorstw.

Aby osiągnąć zakładane cele Grażyński skorzystał przede wszystkim z pośrednich metod ingerencji w proces gospodarczy, w tym z zamówień rządowych kierowanych do prywatnych przedsiębiorstw (nastawionych na potrzeby polskiej gospodarki), a także z ulg podatkowych (ulgi w podatku przemysłowym i obrotowym) oraz celnych. „Przy wprowadzeniu maszyn i aparatów niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowo instalowanych kompletnych urządzeń oddziałów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów, względnie zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20% cła normalnego” (Grzyb, 1978, s. 98–99).

Zdecydowana postawa Grażyńskiego przyniosła pozytywne efekty już w latach 1927–1929. W omawianym okresie kapitał niemiecki oficjalnie zmniejszył

swój stan posiadania w przemyśle cynkowym (odsprzedał część akcji kapitałowi amerykańskiemu), hutniczym oraz w górnictwym. W przemyśle górnictwym jego stan posiadania zmniejszył się z 40,25% w 1926 r. do 36,6% w 1929 r. Pozorne osłabienie aktywności kapitału niemieckiego wiązało się ze wzrostem stanu posiadania kapitału zagranicznego oraz polskiego: kapitał francusko-belgijski zwiększył swój stan posiadania z 8,69% w 1926 r. do 21% w 1929 r., a kapitał polski z 4,6% w 1926 r. do 16,6% w 1929 r. (AP Katowice, UWŚI/PH 170; Zagórra-Jonszta, 2015).

W omawianym okresie nastąpiły także zmiany w polityce kadrowej. Zmniejszyła się liczba niemieckich dyrektorów, inżynierów, techników i majstrów i odpowiednio wzrosła liczba polskich specjalistów, którzy jednak w dalszym ciągu spotykali się z niechęcią ze strony niemieckich właścicieli. Aby ograniczyć napływ obcokrajowców (zwłaszcza niemieckich pracowników) do górnoląskiego przemysłu władze autonomicznego województwa ląskiego stosowały różne środki zaradcze, w tym odmawiały wydawania zezwoleń na pobyt w Polsce lub nie przedlżwały wiz wcześnie wydanych

Niechęć niemieckich przedsiębiorców do polskich specjalistów i niewłaściwa postawa polskich sfer rządowo-gospodarczych znalazły odbicie w danych statystycznych pochodzących z drugiej połowy lat 20. XX w. Zatem zgodnie z tymi danymi w 1927 r. w górnoląskim przemyśle prywatnym zatrudnionych było 172 dyrektorów, w tym: 82 narodowości niemieckiej z obywatelstwem polskim (tj. 48,26%), 31 Polaków (tj. 18,02%) i 59 obcokrajowców (tj. 33,72%) z czego 47 (tj. 27,32%) to Niemcy z obywatelstwem niemieckim. Natomiast na stanowiskach inżynierskich i technicznych zatrudnionych było łącznie 3043 pracowników, w tym: 2281 (tj. 74,96%) Niemców z obywatelstwem polskim, 415 (tj. 13,64%) Polaków i 347 (tj. 11,4%) obcokrajowców – wśród nich było, 280 (tj. 9,2%) Niemców z obywatelstwem niemieckim (AP Katowice, UWŚI/WP 156, s. 235; UWŚI/WP 2095, s. 9–10).

Z przytoczonych danych wynikało jednoznacznie, że w drugiej połowie lat 20. niemiecki personel kierowniczy w dalszym ciągu odgrywał dominującą rolę w miejscowym przemyśle, decydował o wielkości produkcji i nowych inwestycjach, o rynkach zbytu i polityce cenowej, a także o zatrudnieniu i wysokości płac, o posyłaniu dzieci polskich pracowników do niemieckich szkół.

Grażylski, mając świadomość zagrożeń wynikających z wrogiej postawy kapitału niemieckiego, nieustannie inicjował działania zmierzające do zmiany istniejącego układu sił. I dlatego w swym pragmatycznym działaniu korzystał ze wsparcia merytorycznego i propagandowego Polskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Województwa ląskiego (PSiIT – w 1929 r. w jego szeregach działało już 592 polskich inżynierów i techników) (AP Katowice, UWŚI/PH 127, s. 1–6).

Nowy etap w walce o górnoląski przemysł ciężki rozpoczął się w 1930 r. Wielki kryzys gospodarczy z jednej strony uwypuklił niedoskonałości górnolą-

skiego przemysłu, w tym jego niedoinwestowanie, a z drugiej, pod wpływem antypolskiej postawy kapitału niemieckiego, wymusił przyspieszenie procesu jego polonizacji (przebudowy stosunków własnościowych oraz kadrowych). W nowych realiach gospodarczych niemieccy przedsiębiorcy dążyli do minimalizacji własnych strat i dlatego chętnie inicjowali działania narażające skarb państwa polskiego na poważne szkody. Działania te spotkały się jednak z ostrą reakcją ze strony wojewody. Grażyński broniąc polskiego interesu świadomie korzystał z instrumentów polityki etatystycznej (narzędzia bezpośredniego oddziaływania wyparły narzędzia pośredniego oddziaływania). Etatystycznej polityce Grażyńskiego przyświecały dwa cele: ograniczenie niemieckiego stanu posiadania w górnośląskim przemyśle (a tym samym powstrzymanie antypolskiej działalności) oraz powstrzymania fali zwolnień polskich pracowników.

W ramach bezpośrednich działań wojewoda angażował kapitały własne, dzięki czemu pojawiała się możliwość przejmowania górnośląskich przedsiębiorstw zagrożonych likwidacją. W ten sposób przejęto Hutę „Pokój” należącą do Śląskich Zakładów Górniczo-Hutniczych S.A (Huta utraciła płynność i wypłacalność w wyniku pogorszenia koniunktury i wzrostu zobowiązań finansowych wobec kapitału zagranicznego) (Popkiewicz, Ryszka, 1959, s. 353–355).

Podobny mechanizm działania zastosowano w przypadku spółki Wspólnota Interesów (chodziło tu o Katowicką Spółkę dla Górnictwa i Hutnictwa oraz o Zjednoczone Huty „Królewska” i „Laura”). Kontrole urzędu skarbowego ujawniły nagminne fałszowanie ksiąg finansowych i nadużycia podatkowe, a także nielegalny transfer zysków do Niemiec. I w tym przypadku zła sytuacja finansowa (zatory płatnicze) zmusiła zarząd koncernu do ogłoszenia bankructwa i ustanowienia nadzoru sądowego. W ten sposób kolejne górnośląskie przedsiębiorstwo przeszło w polskie ręce (Popkiewicz, Ryszka, 1959).

W 1932 r. w polskie ręce przeszły kolejne przedsiębiorstwa, w tym: Rybnickie Gwarectwo Węglowe, Rudzkie Gwarectwo Węglowe, Gadula S.A., Kopalnia „Wirek” S.A., koncern księcia pszczyńskiego i spółka The Henckel won Donnersmarck-Bauthen Estates Ltd. W toku czynności kontrolnych władze skarbowe w wymienionych przedsiębiorstwach wykryły malwersacje finansowe, w tym: zawyżone obciążenia z tytułu płaconych odsetek od zaciągniętego kredytu oraz fałszowanie danych o faktycznych dochodach w celu uniknięcia płacenia podatków (AP Katowice, UWŚ/PH 1303, s. 274–277; Zagóra-Jonszta, 2014).

W efekcie działań polonizacyjnych zmniejszył się stan posiadania kapitału niemieckiego i odpowiednio wzrósł udział kapitału polskiego w górnośląskim przemyśle. Według danych z 1935 r. na 932 mln zł kapitału akcyjnego na kapitał niemiecki przypadało ponad 484 mln zł (tj. 56,52%), a na kapitał polski 186 mln zł (tj. 20%), na kapitał amerykański 121 mln zł (tj. 13%), na kapitał francuski 83 mln zł (tj. 9%) i na kapitał czeski 37 mln zł (tj. 4%) (Grzyb, 1978).

Przyspieszony proces polonizacji przyczynił się do zmian w polityce kadrowej. Znacznie wzrosła liczba polskich członków w radach nadzorczych i zarzą-

dach górnośląskich przedsiębiorstw, a także wśród kadry inżynieryjno-technicznej i w administracji. Postawa Grażyńskiego zachęcała młodą polską kadrę do osiedlania się w województwie śląskim i do obejmowania stanowisk w miejscowym przemyśle oraz w urzędach. Według danych z 1935 r. Polacy zajmowali już: 99 stanowisk dyrektorskich, 207 stanowisk kierowników technicznych i 137 stanowisk kierowników administracyjnych (Jaros, 1969).

W 1937 r. państwo polskie, przy aktywnym udziale skarbu śląskiego, przejęło majątek księcia pszczyńskiego. I w tym przypadku zaległości podatkowe wobec skarbu państwa oraz zagranicznych wierzycieli uniemożliwiły sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstw księcia. W tej sytuacji Sąd Grodzki w Pszczynie podjął decyzje o ustanowieniu zarządu przymusowego (nad 11 kopalniami węgla kamiennego, w tym 6 czynnymi i 5 nieczynnymi; 2 tartakami, 3 cegielniami; stolarnią; browarem w Tychach; 14 folwarkami i 27 tys. ha lasów). Zarząd przymusowy uruchomił proces sanacji stosunków finansowych i dlatego przeprowadził reorganizację księżących przedsiębiorstw, a także pozbył się drogich i nieuczciwych pracowników niemieckich. W efekcie tych działań przywrócono rentowność księżących przedsiębiorstw i częściowo spłacono wierzytelności, w tym wobec skarbu państwa i skarbu śląskiego (AP Katowice, UWŚI/PH 235, s. 2–3; UWŚI/PH 228, s. 1–2; Polak, 1986).

Ostatnim wielkim górnośląskim przedsiębiorstwem przejętym przez skarb państwa było Towarzystwo Akcyjne Hohenlohe Werke w Wełnowcu. W skład tego koncernu wchodziły kopalnie węgla kamiennego („Hohenlohe”, „Fanny”, „Jerzy”, „Michał”, „Wujek”), kopalnie rud cynkowo-ołowianych („Brzozowie”, „Nowa Helena”), kombinaty hutnictwa cynkowego w Wełnowcu i Siemianowicach, huty, walcownie blachy cynkowej i prażarnie blendy. Zakłady Hohenlohe nie wywiązywały się ze swych obowiązków podatkowych. Zarząd nie zgadzał się na zapłatę podatku majątkowego (zaległości sięgnęły kwoty 31,6 mln zł). W tej sytuacji władze polskie, na mocy wyroku sądowego, z 22 maja 1939 r., ustanowiły zarząd przymusowy nad Zakładami. Zarządca zmierzał do zaspokojenia roszczeń skarbu państwa, dlatego też przeprowadził reorganizację koncernu i przyspieszył proces polonizacji kadr, zwolniono wszystkich pracowników, którzy działali na szkodę interesów państwa polskiego. Proces naprawczy przerwał wybuch we wrześniu 1939 r. wojny polsko-niemieckiej (AP Katowice, UWŚI/H 385; UWŚI/H 2802, s. 3; UWŚI/PH 3254, s. 19–20).

ZAKOŃCZENIE

Od czerwca 1922 r. aż do lata 1939 r. polskie sfery rządowe prowadziły działania sprzyjające nie tylko przebudowie stosunków własnościowo-narodowościowych w górnośląskim przemyśle, ale także polszczeniu administracji. Trzeba zaznaczyć, że intensywność prowadzonych działań zależała od wielu czynników,

w tym od: sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce, polityki gospodarczej rządu, relacji polsko-niemieckich. Dlatego też w pierwszych latach po zmianie przynależności państwowej (1922–1926) proces polonizacji nie przyniósł oczekiwanych efektów – kapitał niemiecki utrzymał stan posiadania i wpływy polityczne (prowadził jawnie antypolską politykę).

Sytuacja w tym zakresie uległa zmianie po przewrocie majowym. Nowy wojewoda śląski, Michał Grażyński, zintensyfikował działania w tym zakresie, a w ich efekcie zwiększył się nie tylko stan posiadania kapitału polskiego (wzrost ten nastąpił kosztem kapitału niemieckiego, ale przy odpowiednio dużych wydatkach budżetowych), wzrosła także liczba polskich specjalistów: inżynierów, techników i urzędników. Proces powolnej przebudowy stosunków własnościowo-narodowościowych z jednej strony generował duże koszty, ale z drugiej sprzyjał nie tylko osłabieniu uprzywilejowanej pozycji mniejszości niemieckiej, która w zdecydowanej większości nie żywiła „ciepłych” uczuć względem państwa polskiego, ale także redukowaniu nierówności społeczno-gospodarczych, generowanych przez stosunki własnościowe i polityczne.

BIBLIOGRAFIA

- AP Katowice, UWŚL/PH.
AP Katowice, UWŚL/WP.
AP Katowice, UWŚL/H.
Danowska-Prokop, B., Zagóra-Jonszta, U. (2017). *Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne i polityczne na Górnym Śląsku w latach 1922–1939 (Źródła regionalizmu)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
Grzyb, M. (1978). *Narodowościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922–1939*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
Jaros, J. (1969). *Historia górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnośląskim w latach 1914–1945*. Katowice-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Jędruszcak, T. (1959). *Polityka Polski w sprawie Górnego Śląska 1918–1922*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
Korowicz, S. (1931). Spór o wykonanie Konwencji Genewskiej. *Strażnica Zachodnia*, 2.
Kwaśny, Z. (1983). *Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
Landau, Z., Tomaszewski, J. (1964). *Kapitały obce w Polsce 1918–1939. Materiały i dokumenty*. Warszawa: Książka i Wiedza.
Lewandowski, J.F. (2013). *Wojciech Korfanty*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
Polak, J. (1986). Likwidacja latyfundium księcia pszczyńskiego na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym. *Zaranie Śląskie*, 3–4.
Popkiewicz, J., Ryszka, F. (1954). *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej. Studium historyczno-gospodarcze*. Opole: Instytut Śląski w Opolu.

- Ryszka, F. (1956). Kapitał zagraniczny na Górnym Śląsku (1922–1939). W: E. Maleczyńska (red.), *Szkice z dziejów Śląska*, t. II. Warszawa.
- Sprawozdanie Komisji Ankietowej (1928).
- Zagóra-Jonszta, U. (2014). Proces polonizacji górnośląskiego przemysłu w latach 30. XX wieku. W: J. Sokołowski, A. Żabiński (red.), *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Polityka ekonomiczna*, 348. Wrocław.
- Zagóra-Jonszta, U. (2015). Sanacja śląska wobec niemieckiego kapitału w górnośląskim przemyśle. *Studia Ekonomiczne, Zeszytu Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 236.

Streszczenie

Stosunki własnościowe determinują w sensie pozytywnym, jak i negatywnym życie ekonomiczno-społeczne i polityczne państwa. W przypadku górnośląskiej części autonomicznego województwa śląskiego determinacja negatywna dominowała nad pozytywną. Uwzględniając powyższe okoliczności polskie sfery rządowe oraz przemysłowe inicjowały liczne działania zmierzające do przebudowy stosunków własnościowych w przemyśle górnośląskim. Powyższym działaniom przyświecały dwa cele: zwiększenie stanu posiadania kapitału polskiego i promowanie polskich specjalistów.

Słowa kluczowe: państwo, stosunki własnościowe, polonizacja przemysłu, Górny Śląsk.

Process of polonisation of the Upper Silesian industry in the years 1922–1939

Summary

Ownership and national relations determine in a positive and negative sense an economic and social life of the state and the region (in the case of the autonomous Silesian Province). And therefore, in the interwar period, the Polish governmental and industrial spheres, in the name of the good of the state and society, initiated activities conducive to polonisation of heavy industry in Upper Silesia (these actions caused numerous conflicts between the state authority and German capital). There were two objectives of the above actions: increasing the ownership of Polish capital (of course at the expense of German capital) and deepening economic ties with the internal market, which in turn favoured the increase of employment of Polish specialists in local industry.

Keywords: the state, ownership relations, industry polonisation, Upper Silesia.

JEL: B2, B22, E12.